

# Zdzisława Sośnicka, Obca gra

M&#380;acie wi&#261;, &#380;e &#380;ycie to gra i walka o byt

A nagroda tak s&#322;odki ma smak

&#379;e k&#322;ama&#263; nie wstyd

Wa&#380;ne, by mie&#263; sw&#380;j cel i prosto trzyma&#263; ster

Gdy liczy si&#281; czer&#324; i biel

Czas wybra&#263; mniejsze z&#322;o - gra&#263; nie fair

M&#380;acie wi&#261;, &#380;e wa&#380;ny jest spryt i wej&#347;cie na st

A zasady to bzdura i mit, gdy zysk tyle wart

Lecz je&#347;li ju&#380; tak ma by&#263;, &#380;e hazard wok&#380;

Kto powie, gdzie ma si&#281; skry&#263; kto&#347;, kogo nu&#380;y gra

Obca gra - nie bawi mnie, nie znam i nie umiem

Obca gra - zostawcie mnie, nawet nie rozumiem

Obca gra - gdy serce &#347;pi w lodowatym ch&#322;odzie

Obca gra - pozw&#380;lcie mi &#380;y&#263; ze sob&#261; w zgodzie

M&#380;acie wi&#261;, &#380;e &#380;ycie, to gra...

A nagroda tak s&#322;odki ma smak...

S&#322;ucham tych g&#322;adkich zda&#324;, jak oniemia&#322;y widz

A nag&#322;y strach d&#322;awi krta&#324; i nie potrafi&#281; ju&#380;

M&#380;acie wi&#263; nic

Wiem, &#380;e mo&#380;liwy jest k&#261;t bez k&#322;amstwa i gry

Tam, gdzie &#380;ycie spokojne, bez kl&#261;tw, gdzie rodz&#261; si&#281;

Jest w zasi&#281;gu r&#261;k ten azyl w &#347;rodku z&#322;a

A dla tych, co walczy&#263; chc&#261; niech dalej gdzie&#347; tam trwa

Obca gra - nie bawi mnie, nie znam i nie umiem

Obca gra - zostawcie mnie, nawet nie rozumiem

Obca gra - gdy serce &#347;pi w lodowatym ch&#322;odzie

Obca gra - pozw&#380;lcie mi &#380;y&#263; ze sob&#261; w zgodzie

Obca gra - gdy serce &#347;pi w lodowatym ch&#322;odzie

Obca gra...